

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



BMW DACHUJE W PRZYDROŻNYM ROWIE. POLICJANT JADĄCY NA SŁUŻBĘ POMAGA POSZKODOWANEMU MĘŻCZYŹNIE

Data publikacji 19.12.2019

Policjant jadąc na służbę, był świadkiem zdarzenia drogowego. Widząc, jak osobowe bmw wpada do przydrożnego rowu i dachuje, wspólnie z innym uczestnikiem ruchu pomógł uwięzionemu kierowcy wydostać się z pojazdu. Poszkodowany mężczyzna był wyraźnie oszołomiony całą sytuacją. Okazało się jednak, że jego stan to efekt nie tylko przeciążeń doznanych podczas zdarzenia. 21-latek był po prostu pijany. Teraz musi liczyć się z konsekwencjami karnymi swojego zachowania.

Młody mężczyzna, jadąc samochodem obwodnicą Miękinia w powiecie średzkim, nagle zjechał na pobocze, następnie wpadł do przydrożnego rowu, a następnie dachował. Świadkiem tej niebezpiecznej sytuacji był policjant, który właśnie zmierzał na służbę. Funkcjonariusz natychmiast zareagował i wraz z innym uczestnikiem ruchu pomógł poszkodowanemu wydostać się z pojazdu.

Kierujący bmw po opuszczeniu auta był wyraźnie oszołomiony. Dodatkowo okazało się, że od 21-latka wyraźnie było czuć woń alkoholu. Okazuje się, że kierowca był po prostu pijany. Fakt ten potwierdzili policjanci ze średzkiej drogowki. Mieszkaniec powiatu średzkiego miał blisko 1,5 promila alkoholu w organizmie.

21-latek tłumaczył, że wracał z imprezy i po prostu zasnął za kierownicą. Co ciekawe poza uszkodzonym samochodem mężczyzna wyszedł z tej niebezpiecznej sytuacji niemal bez szwanku.

Teraz skrajnie nieodpowiedzialny kierowca musi liczyć się z konsekwencjami karnymi w związku z jazdą w stanie nietrzeźwości. Policjanci zatrzymali mu już prawo jazdy. Za czyn, którego się dopuścił grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności.

Tym razem nie doszło do tragedii i nikt nie zginął. Jednak scenariusz tego zdarzenia mógł wyglądać zupełnie inaczej. Mundurowi przypominają, aby nigdy nie wsiadać za kierownicę po wypiciu alkoholu lub zażyciu środka działającego podobnie. Zatrzymajmy się o swoje bezpieczeństwo, ale także o bezpieczeństwo tych, których możemy spotkać na swojej drodze. Nie pozwólmy, aby nasza nieodpowiedzialność była przyczyną tragedii drugiego człowieka.

(KWP we Wrocławiu / mg)